

Sygn. akt I C 329/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Bełchatowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Lucyna Szafrąńska

Protokolant: Monika Mokracz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 marca 2017 roku w B.,

sprawy z powództwa E. W.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. ,

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki E. W. kwotę 15000,00 zł (piętnaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi dla poszczególnych okresów opóźnienia od dnia 10 października 2015 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie ,
3. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki E. W. kwotę 750,00 zł (siedemset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 329/16

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 14-06-2016 r. powódka E. W. wniosła

o zasądzenie od pozwanego (...) SA na jej rzecz kwoty 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią dziadka Z. R. wraz

z ustawowymi odsetkami (liczonymi od kwoty 25 000 zł od dnia 17.08.2015 r. do dnia zapłaty i od kwoty 5 000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty) oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4 800 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W odpowiedzi na pozew (k. 29 i n.) strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa

w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany wskazał na brak udowodnienia szczególnej więzi pomiędzy powodem a poszkodowanym, stanowiącej dobro osobiste. Zwrócił uwagę na upływ znacznego czasu od wypadku.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09-01-2005 r. T. M. kierując samochodem D. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości zjechał na przeciwny pas ruchu uderzając w lewy bok jadącego prawidłowo z naprzeciwka samochodu O. (...), a następnie zderzył się czołowo z jadącym prawidłowo samochodem R. (...). W następstwie tego zdarzenia śmierć poniósł Z. R..

Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym.

Pismem z dnia 17-07-2015 r. powódka zgłosiła do pozwanego swoje roszczenie o zapłatę kwoty 25 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią dziadka.

Pozwany w piśmie z dnia 09-10-2015 r. odmówił uznania roszczenia powódki ze względu na brak w ocenie pozwanego szczególnej więzi łączącej powódkę ze zmarłym dziadkiem.

(okoliczności bezsporne, dowód: zgłoszenie szkody k. 19, pismo (...) SA k. 22)

Z. R. był dziadkiem powódki. W chwili jego śmierci powódka miała 24 lata. Ojciec E. W. zmarł, gdy ta miała 5 lat. Dziadek w pewnym stopniu zastępował jej ojca. Lubiała z nim spędzać czas i rozmawiać z nim. Często go odwiedzała i zdawała relacje ze swojego życia, radziła się go, mogła liczyć na pomoc z jego strony także w różnych codziennych sprawach. Dziadek przyjeżdżał do domu powódki około 2 razy w tygodniu i w każdą niedzielę. Spędzali razem święta i uroczystości rodzinne. Po śmierci Z. R. powódka doznała szoku, przez jakiś czas nie chodziła do pracy – miała zwolnienie lekarskie, przez około miesiąc przyjmowała leki uspokajające, następnie przyjmowała takie leki okazjonalnie, gdy zbliżały się święta lub rocznice. Nie korzystała z pomocy psychiatry lub psychologa. Powódka bardzo często wspomina dziadka, nadal odczuwa pustkę po jego śmierci. Odwiedza grób dziadka codziennie lub co drugi dzień.

W wyniku śmierci dziadka powódka doświadczyła urazu psychicznego, który wiązał się z przeżywaniem poczucia straty, smutku, żalu, niesprawiedliwości. Utrata dziadka, z którym pozostawała w bardzo dobrych i bliskich relacjach była nagłym zerwaniem więzi emocjonalnej i źródłem cierpienia. Powódka nie wymagała jednak i nie wymaga aktualnie leczenia psychiatrycznego ani pomocy psychologicznej czy psychoterapeutycznej. Nie doszło do całkowitego załamania linii życiowej powódki w związku ze śmiercią dziadka. Powódka była i obecnie jest w stanie, pomimo przeżytej tragedii, wykonywać prawidłowo swoje role życiowe i funkcjonować normalnie w aspekcie psychospołecznym, jednak w dalszym ciągu rozpamiętuje śmierć dziadka i nie może pogodzić się z jego stratą.

(dowód: zeznania powódki – k. 47 w zw. z k. 44, zeznania świadka A. W. – k. 46, zeznania świadka A. K. k. 45-46).

Sąd w ustaleniach faktycznych oparł się na zeznaniach świadków i strony, które są spójne, zbieżne ze sobą i muszą zostać ocenione jako wiarygodne oraz w zakresie niespornych okoliczności na treści pism stron popartych załączonymi do nich dokumentami dotyczącymi przebiegu wypadku komunikacyjnego i zgłoszenia roszczenia do pozwanego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne.

Powód dochodzone roszczenie wywodzi z art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.. Zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W myśl art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste naruszone może żądać – na zasadach przewidzianych w kodeksie – zadośćuczynienia pieniężnego. Chronione przez prawo cywilne dobra osobiste człowieka zostały przykładowo wymienione w art. 23 Kodeksu, zgodnie z którym dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie

i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zaakceptowano możliwość naprawienia szkody niemajątkowej w oparciu o konstrukcję naruszenia dobra osobistego, jakim jest szczególna więź rodzinna.

W dniu 03-08-2008 r. weszła w życie zmiana przepisu art. 446 k.c., do którego dodano § 4, wedle którego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że sama chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie

o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co byłoby trudne do zaakceptowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, LEX nr 852341).

Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zatem na podstawie art. 448 k.c.

w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4), co Sąd Najwyższy podkreślił m. in. w uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (LEX nr 604152, por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, LEX nr 785681). Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że dodanie art. 446 § 4 KC nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, ale także dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny.

Należy zaznaczyć, że nie wszystkie osoby z kręgu osób bliskich uprawnione są do dochodzenia roszczeń na podstawie art. 448 KC w związku z art. 24 § 1 KC. Roszczenie to przysługuje tym członkom rodziny, których ze zmarłym łączyła szczególnie silna więź emocjonalna, a gwałtowne jej zerwanie spowodowało cierpienie z powodu straty bliskiej osoby, utratę radości lub sensu życia bądź perspektyw związanych z najbliższą osobą na przyszłość.

Ze zgromadzonego w sprawie osobowego materiału dowodowego w ocenie Sądu bezsprzecznie wynika, że powódkę łączyła bardzo bliska więź emocjonalna ze zmarłym dziadkiem, silniejsza niż zwykle bywa w przypadku dorosłej osoby, zwłaszcza że ojciec powódki zmarł, gdy ta miała 5 lat. Nie może budzić wątpliwości, że śmierć dziadka wiązała się z naruszeniem dobra osobistego powódki, jakim jest szczególna więź rodzinna.

Przepis art. 448 k.c. uprawnia tego, czyje dobro osobiste zostało naruszone, do domagania się odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej.

Jedynie w wyjątkowych przypadkach (np. gdy krzywda poszkodowanego polegała tylko na odczuciu bardzo nieznacznej dolegliwości fizycznej) sąd może odmówić zasądzenia jakiegokolwiek zadośćuczynienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r. II CR 763/73, LEX nr 585015)

Z uwagi na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia za krzywdę powszechnie uważa się, że ustalenie odpowiedniej sumy nie może polegać na przyznaniu wyłącznie symbolicznej kwoty pieniędzy, chyba że sam pokrzywdzony domaga się raczej satysfakcji moralnej (powództwo „o symboliczną złotówkę”).

Użyte w art. 448 k.c. pojęcie „odpowiedniej sumy” ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że "wartość odpowiednia" to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 r. III KK 349/07, LEX nr 395071).

Dla ustalenia, jak kwota byłaby odpowiednim zadośćuczynieniem dla powoda Sąd wziął pod uwagę szczególnie bliskie relacje łączące powódkę z dziadkiem i wstrząs związany jego tragiczną śmiercią oraz utrzymujące się do dzisiaj poczucie straty i żalu, z drugiej strony nie można zupełnie pomijać znacznego upływu czasu od śmierci Z. R. oraz tego, że powódka była i obecnie jest w stanie, pomimo przeżytej tragedii, wykonywać prawidłowo swoje role życiowe i funkcjonować normalnie w aspekcie psychospołecznym. Upływ kilkunastu lat od dnia wypadku, nawet przy stracie osoby bliskiej, wiąże się ze zmniejszeniem uczucia żalu i smutku w porównaniu z czasem bezpośrednio po wypadku. Dodatkowo trzeba wziąć pod uwagę, że w chwili śmierci dziadka powódka w trudnej emocjonalnie sytuacji nie została sama i mogła liczyć na wsparcie ze strony członków rodziny (np. siostry i matki, które zeznawały jako świadkowie w niniejszej sprawie).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że sumą odpowiednią dla zrekompensowania krzywdy powódki jest kwota 15 000 zł. Nie jest ona rażąco niska ani wygórowana, reprezentuje jednocześnie ekonomicznie odczuwalną wartość. Kwota ta w ocenie Sądu w okolicznościach sprawy rekompensuje w pełni poniesioną przez powódkę krzywdę w następstwie śmierci dziadka. W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu

Podstawę rozstrzygnięcia w zakresie odsetek stanowił art. 481 § 1 k.c. , zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W świetle przytoczonego uregulowania zasadne jest zasądzenie odsetek od czasu poinformowania przez ubezpieczyciela o definitywnej odmowie wypłaty zadośćuczynienia, co nastąpiło w decyzji z 09-10-2015 r.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. , stosunkowo rozdzielając koszty procesu.

Sz. K.